VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU I TURYSTYKI**
(NR 169)
z dnia 11 czerwca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 169)

11 czerwca 2015 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji oraz **Jakuba Rutnickiego (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– odpowiedź na dezyderat nr 24 w sprawie podjęcia działań służących likwidacji barier prawnych w zakresie rozwoju infrastruktury turystycznej w Polsce,

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o usługach turystycznych (druki nr 3384 i 3446),

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie, poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz niektórych innych ustaw oraz komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druki nr 2674, 2715, 3161 i 3318),

– projekt dezyderatu w sprawie przeprowadzenia kontroli w Polskim Związku Piłki Siatkowej.

W posiedzeniu udział wzięli: **Bogusław Ulijasz** sekretarz stanu oraz **Dorota Idzi** i **Tomasz Jędrzejczak** podsekretarze stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Piotr Otawski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska, **Dagmara Korbasińska** dyrektor Departamentu Matki i Dziecka w Ministerstwie Zdrowia, **Tomasz Tokajuk** główny specjalista kontroli państwowej Najwyższej Izby Kontroli, **Andrzej Dziura** zastępca generalnego dyrektora ochrony środowiska, **Marcin Jędryczka** dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Łopaciński** wicedyrektor Instytutu Turystyki, **Bogusław Gałązka** p.o. zastępcy dyrektora Wydziału Realizacji Programów Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, **Anna Majer-Krukowska** specjalista ds. prawnych w Polskim Komitecie Olimpijskim.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Anna Czechowska**, **Krzysztof Majer** i **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki**, **Wojciech Paluch**, **Jacek Pędzisz** i **Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Zgodnie z listą obecności stwierdzam kworum i otwieram posiedzenie Komisji.

Porządek dzienny przewiduje trzy punkty.

Zanim przejdziemy do jego ustalenia, pragnę powitać pana ministra Bogusława Ulijasza, panią minister Dorotę Idzi, pana ministra Tomasza Jędrzejczaka oraz pana ministra Piotra Otawskiego.

Mamy dziś wielu ministrów na sali. Bardzo dziękuję za tak liczne przybycie.

Witam również wszystkich zaproszonych gości, którzy przybyli na dzisiejsze posiedzenie.

Pragnę zapytać, czy do porządku obrad, który przewiduje trzy punkty, są uwagi?

Punkt pierwszy to odpowiedź na dezyderat nr 24 w sprawie podjęcia działań służących likwidacji barier prawnych w zakresie rozwoju infrastruktury turystycznej w Polsce.

Punkt drugi to rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o usługach turystycznych.

W punkcie trzecim rozpatrzymy poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie, poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz niektórych innych ustaw oraz komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Czy mają państwo uwagi?

Wczoraj został zgłoszony projekt dezyderatu w sprawie przeprowadzenia kontroli w Polskim Związku Piłki Siatkowej. Wnioskował o wprowadzenie go do porządku dziennego pan poseł Tadeusz Tomaszewski.

W związku z tym proponuję, aby zająć się tą kwestią w punkcie czwartym.

Głos ma pan poseł Górczyński.

Poseł Artur Górczyński (SLD):

Chciałem zabrać głos właśnie w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

No, to wszystko zostało wyjaśnione.

Czy ktoś chce zabrać głos w sprawie tej jednej zmiany do porządku dziennego?

Nie słyszę zgłoszeń. Dyskusja odbędzie się w punkcie czwartym.

Jeśli nie usłyszę uwag ze strony państwa posłów stwierdzę, że przyjęliśmy tę poprawkę i ustaliliśmy czteropunktowy porządek dzienny.

Nie słyszę uwag. Stwierdzam przyjęcie porządku obrad.

Rozpoczynamy jego procedowanie. Bardzo proszę pana ministra Otawskiego o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 24.

Oddaję panu głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Środowiska Piotr Otawski:

Wysoka Komisjo, przesłana została państwu pisemna odpowiedź na dezyderat.

Pragnę powiedzieć, że Ministerstwo Środowiska dostrzega problem poruszony w dezyderacie. Rozpoczęły się prace nad rozporządzeniem, które miałoby uwzględnić postulaty wyrażone w tym piśmie. W dyskusji, podczas jednego z poprzednich posiedzeń poruszono sprawę, że nie ma progów w odniesieniu do przedsięwzięć takich jak: trasy narciarskie, tory saneczkowe, wyciągi krzesełkowe oraz koleje linowe. W odniesieniu do tych rozwiązań proponujemy zmianę do rozporządzenia Ministra Środowiska. Wprowadzałaby ona tzw. progi odcinające. Do takich progów nie byłoby wymogu uzyskania uwarunkowań środowiskowych.

Projekt rozporządzenia został już przygotowany.

W pisemnej odpowiedzi na dezyderat nie sprecyzowałem tego, ale został skierowany do akceptacji kierownictwa resortu podczas jego najbliższego posiedzenia. Mamy nadzieję, że w przyszłym tygodniu zostanie on przez nie zatwierdzony, co oznaczałoby, że w kolejnym trafi do konsultacji społecznych i uzgodnień międzyresortowych. Ostateczny kształt rozporządzenia będzie wynikał z procesu legislacyjnego, uzgodnień wewnątrz rządu oraz konsultacji społecznych. Zachowuje on jednak kierunek, o którym mówiliśmy podczas posiedzenia Komisji, jaki zawarto w dezyderacie. Wprowadza się pewne ułatwienia w zakresie realizowania tego typu inwestycji.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu ministrowi.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Myślę, że odpowiedź jest satysfakcjonująca.

Stwierdzam przyjęcie odpowiedzi na dezyderat.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku dziennego.

Dziękuję panu ministrowi za udział.

Nie chcę powtarzać, że pan minister jest moim ulubionym, jeśli chodzi o Ministerstwo Środowiska, ze względu na jego rozległe kompetencje.

Wysoka Komisjo, przystępujemy do rozpatrzenia poprawki zgłoszonej w czasie drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o usługach turystycznych –

druki nr 3384 i 3446. Bardzo proszę pana posła Zbigniewa Babalskiego o przedstawienie poprawki, w imieniu wnioskodawców.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Wydawałoby się, że nowelizacja tej ustawy jest prosta, łatwa i przyjemna oraz nie powinna nastręczać kłopotów. Okazuje się, że jednak pewne kłopoty są.

Ci z państwa, którzy bardzo szczegółowo wczytali się w opinię, po przeprowadzonych konsultacjach społecznych mogli zauważyć jedną uwagę, która była wspólnym mianownikiem dla wszystkich zastrzeżeń. Chodzi o to, co stanie się, gdy zabranie pieniędzy z zabezpieczenia na sprowadzenie turystów zza granicy?

Na to pytanie nikt nie potrafi odpowiedzieć. Wszyscy mówią, że nie powinno ich zabraknąć, powinno być wszystko w porządku. Sytuacje takie, jakie miały miejsce w 2012 i 2013 roku nie powinny się już zdarzyć, powinniśmy być spokojni.

Nie zgadzamy się z tym podejściem – mówię w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości.

To, co nas czeka, to zawsze wielka niewiadoma. Różnie może być. Ludzie otrzymują pewnego rodzaju gwarancję, wyjeżdżając za granicę i po kilku dniach dowiadują się o braku możliwości powrotu, bo nie ma już operatora lub pośrednika. Marszałek mówi: proszę bardzo, ludzi ściągnę w ramach zabezpieczonych środków, ale – kto zapłaci za resztę?

Z tego powodu, w imieniu Klubu i Sprawiedliwości złożyłem następującą poprawkę – w art. 1 pkt 5b: „Koszty związane z organizacją powrotu turystów z imprezy turystycznej do miejsca wyjazdu lub planowanego powrotu z imprezy turystycznej są opłacane do wysokości sumy gwarancji bankowych, sumy gwarancji ubezpieczeniowej lub sumy ubezpieczenia na rzecz klientów, a w przypadku, gdy wyżej wymienione środki okażą się niewystarczające, marszałek województwa występuje o dodatkowe środki na ten cel z rezerwy ogólnej Rady Ministrów".

Od razu wyjaśnienie: on ich sprowadzi, ale po poniesieniu kosztów wystąpi z wnioskiem o refundację wydatkowanych dodatkowo nakładów. Mówię o tym, gdyż pytano mnie, czy będzie składał wniosek, czekał na przesłanie mu pieniędzy i dopiero wtedy sprowadzi turystów. Odpowiedź brzmi: nie, to byłoby absurdalne.

Dlaczego taka poprawka została zgłoszona?

Pokusiłem się poinformować Biuro Analiz Sejmowych o problemie, choć wydawało się na wstępie, że nowelizacja będzie prosta, łatwa i przyjemna. W konsekwencji opinii BAS, którą otrzymałem wczoraj, w dniu 10 czerwca, w ostatnim akapicie można przeczytać… Nie będę wdawał się w spór, czy to jest nowe zadanie dla marszałka, czy nie. Według ekspertów BAS, to nowe zadanie, ale nie jest to przedmiotem mojego mocnego zainteresowania. Chodzi mi o rozwiązanie problemu, o którym wspomniałem na początku. „Należy jednak stwierdzić, że z nałożonych na marszałków województw zadań z zakresu administracji rządowej musi się wiązać, w razie konieczności, to jest niewystarczającej sumy zabezpieczeń finansowych, z przekazaniem im środków finansowych w wysokości koniecznej do wykonania tych zadań. Przyjmuje się, że szczegółowe zasady i terminy przekazywania środków na realizację zadań określa zalecająca je ustawa. Projektowana regulacja powinna być więc uzupełniona…"

Panie pośle Kłopotek, przepraszam…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę pozwolić panu posłowi przedstawić uzasadnienie poprawki.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

„…o tę kwestię".

W związku z tym zwracam się do Wysokiej Komisji, aby tę kwestię uwzględnić i dać gwarancje i pewność tym, którzy wykonują ten obowiązek od 2006 roku.

Mówię o marszałkach, którzy w razie, gdy biurom turystycznym zabraknie pieniędzy, ściągają ludzi do kraju, nie martwiąc się o fundusze. Muszą mieć gwarancję, że nadpłata wynikająca z zabezpieczeń zostanie pokryta. Obecnie nie mają prawa wydać złotówki

więcej, bo ustawa o finansach publicznych wskazałaby na przekroczenie dyscypliny finansów publicznych.

W związku z tym proszę pana przewodniczącego i Wysoką Komisję o przyjęcie powyższej poprawki.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję za przedstawienie bardzo konkretnego uzasadnienia.

Bardzo proszę teraz o stanowisko rządu, głos ma pan minister Jędrzejczak.

Podsekretarz stanu w MSiT Tomasz Jędrzejczak:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, poprawka ta mogłaby wydawać się logiczna, ale jest niewłaściwa z kilku powodów.

Po pierwsze, cały czas stoimy na stanowisku, że obecnie istniejące świadczenia, po podniesieniu ich, są wystarczające.

Po drugie, nie ma powodu „zachęcać" przedsiębiorców do nadużywania przepisów w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej. Powinni oni szacować koszty uwzględniając taką sytuację. Jeśli jednak będą myśleli, że z tyłu jest materac, to mogą przeszacować. Art. 7 obecnie funkcjonującej dyrektywy stwierdza, że to organizator, albo pośrednik, detalista sprzedaży powinien zapewnić dostateczne środki na ten cel, w sytuacji gdy powrót turystów do kraju jest konieczny.

Kolejny powód jest taki, o czym wspomniałem przed chwilą, że takie zachęcanie może być niekorzystne. Jeśli zrzucimy te obowiązki na państwo, to będzie niedobre z racji na preferowania tej branży. Dlaczego właśnie branża turystyczna ma mieć lepiej niż inne, w tym kontekście? Środki zostały w 2013 roku czterokrotnie podniesione. Dostęp do rynku został utrudniony i jest bezpieczniej.

Mówiłem o tym na sali plenarnej Sejmu w dniu wczorajszym.

Uznajemy, że mamy wystarczające zabezpieczenie i ta poprawka jest niezasadna. Tak jak powiedziałem jednak na początku mojej wypowiedzi, może wydawać się logiczna.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że to jest głos przeciw poprawce. Głos ma pan poseł Gut-Mostowy a następnie – pan poseł przewodniczący Falfus.

Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy (PO):

Panie przewodniczący, szanowni posłowie, do argumentacji pana ministra chciałbym dodać, że stworzylibyśmy precedens prawny. W działalności gospodarczej i ubezpieczeniowej, gdy zabrakłoby środków, państwo byłoby zobowiązane uzupełnić braki. Mając na uwadze ten precedens prawny, byłby on stworzony tylko dla branży turystycznej. Jeśli spojrzymy na działalność deweloperską, sprowadzanie samochodów, itd., jest to problem.

Państwo nie może godzić się na to, że jeśli ktoś oszukał i zbankrutował i zabrakło środków z ubezpieczenia, aby deklarować, że dołoży środki. Rozumiem dobrą intencję wnioskodawców. Z punktu widzenia funkcjonowania państwa jest to absolutnie niezasadny precedens, który mógłby być bardzo niebezpieczny.

Poprzednie tezy Biura Analiz Sejmowych również nie są słuszne, gdy stwierdzają, że jest to nałożenie nowego zadania na samorządy województw. Przypominam, że od roku 2006 marszałkowie kilkaset razy sprowadzali turystów zza granicy. To oni są dysponentami środków zgromadzonych w systemie ubezpieczeniowym. Problem pojawił się wtedy, gdy środków w roku 2012 zabrakło. Od 2013 rozporządzenia Ministra Finansów są dużo bardziej rygorystyczne i środków nie może zabraknąć.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję.

Głos ma pan przewodniczący Falfus.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Mam pytanie do pana ministra.

W dokumentach, które przekazano Komisji przeczytałem, że w ramach konsultacji społecznych (to była komisja rządu i samorządu) opinia była negatywna. Jakie były powody, że ona taka była, skoro teraz pan minister mówi, że nie ma sprawy?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję.

O głos prosił jeszcze pan poseł Babalski.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, szkoda (zwracam się do szefa podkomisji stałej do spraw turystyki – pana posła Andrzeja Guta-Mostowego), szkoda, że tak podchodzimy do tego problemu. Przez cztery lata intensywnie pracowaliśmy w Komisji i podkomisji nad stworzeniem funduszu gwarancyjnego. Był on praktycznie na ukończeniu. Projekt ustawy pilotowała wtedy jeszcze pani minister Sobierajska. Wszyscy zaangażowaliśmy się w jego stworzenie. Jedną decyzją ministra finansów zaprzepaszczono półtorej roku prac nad tym funduszem. Oczywiście doszło do tego w ubiegłym roku. Teraz trzeba szybko coś zrobić, bo jeśli będzie problem, będzie źle. Orzecznictwo Sądu Najwyższego stwierdza, że trzeba było to zmienić po kontroli NIK, która odbyła się w 2012. Robimy protezę.

Szanowni państwo, pragnę dodać, że w konsultacjach brało udział dwadzieścia pięć podmiotów. Dwadzieścia cztery (nie odczytam tej zbyt długiej listy) wskazały uchybienia ustawy. Gdyby państwo przeanalizowali to jeszcze raz, można zauważyć pewne trendy.

Przykładowo Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego napisał (jedynie odczytam ich oczekiwania): „dodanie regulacji, która określiłaby zasady ubiegania się przez marszałków o zwiększenie dotacji z budżetu państwa na realizację wyżej wymienionych działań, które samorządy województw poniosłyby w związku z niewystarczającą wysokością zabezpieczeń”.

W województwie mazowieckim sytuacja jest podobna. Tak samo w piętnastu innych. Ci ludzie za to odpowiadają, pracują tam, panie ministrze.

Rozumiem, że macie własnych prawników, można podważyć opinię Biura Analiz Sejmowych, ludzi pracujących w tej instytucji, którzy wskazują nam na mankamenty ustaw i konieczne korekty. Nie wymyślam nic nowego, bazuję na istniejących opiniach.

Powtarzam: dwadzieścia pięć podmiotów wzięło udział w konsultacjach i – dwadzieścia cztery przesłały negatywne opinie. Aczkolwiek, aby zachować wiarygodność muszę dodać, że wszystkie oczekują uregulowania sprawy. Wszystkie z nich, które uczestniczyły w konsultacjach. Nie zaprzeczam temu. Wskazują jednak, że jeśli posłowie już coś robią to powinni to zrobić dobrze, bo na dole znana jest praktyka, warto się do tego zastosować.

Kończę już moją wypowiedź.

Nieprzekonanych zapewne nie przekonam. Zwracam się jeszcze raz z prośbą. Jeśli istnieje takie zabezpieczenie, panie ministrze (mówi pan, że jest ono pewne), jaki to problem wprowadzić przepis, który dawałby urzędom marszałkowskim poczucie bezpieczeństwa? Nie opierajmy się na przykładzie podmiotów prywatnych. Działają one na zupełnie innych zasadach. Mówimy o zasadach, jakie wykonują marszałkowie od ośmiu, dziewięciu lat. Chcą mieć poczucie odpowiedzialności za to, co muszą zrobić w sytuacjach kryzysowych.

Jeśli ma pan zapewnienia i nie dostrzega pan zagrożeń, tym bardziej budżet państwa na tym nie ucierpi. Marszałkowie będą mogli uznać, że wreszcie ktoś pamięta, że ponoszą odpowiedzialność finansową i dyscyplinarną z tego tytułu, otrzymają zabezpieczenie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję.

Przystępujemy do rozstrzygnięcia rekomendacji poprawki przed jutrzejszym głosowaniem podczas sesji parlamentu.

Bardzo proszę, kto jest za pozytywną rekomendacją dla omawianej poprawki? (13)

Kto jest przeciw? (10)

Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że poprawka uzyskała pozytywną rekomendację.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Czy mogę zabrać głos, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Dziękuję bardzo członkom Komisji.

Mam nadzieję, że taka tendencja utrzyma się na sali sejmowej, podczas głosowań.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tego nie mogę panu zagwarantować, panie pośle.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Powiedziałem, że mam nadzieję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, przystępujemy teraz do kolejnego punktu.

Rozpatrzymy w nim poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie, poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz niektórych innych ustaw oraz komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druki nr 2674, 2715, 3161 i 3318).

Będziemy omawiali poprawki kolejno, wysłuchamy głosów za i przeciw, a następnie rozstrzygniemy czy Komisja rekomenduje ich przyjęcie. Pan minister Ulijasz i pan minister Giersz są gotowi.

Poprawka nr 1 – czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Wojciech Paluch:

Do poprawki nr 1 – nie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie poprawki nr 1?

Kto jest za pozytywną rekomendacją dla tej poprawki? (22)

Kto jest przeciw? (0)

Kto wstrzymał się od głosu? (0).

Stwierdzam, że poprawka uzyskała pozytywną rekomendację Komisji.

Poprawka nr 2 – bardzo proszę, czy SLD chce przedstawić rekomendację?

Proszę o kilka słów na ten temat.

Poseł Artur Górczyński (SLD):

To bardzo prosta poprawka, wynika ona z uwag środowiska.

Chodzi w niej o to, aby skreślić punkt mówiący o kadencyjności prezesa polskiego związku sportowego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo.

Proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MSiT Bogusław Ulijasz:

Rada Ministrów jest jej przeciwna i wyraziła swoje stanowisko w druku sejmowym nr 2674.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, głos ma pan minister Giersz.

Doradca ministra sportu i turystyki Adam Giersz:

Wypowiem się krótko.

Polskie związki sportowe mają szczególną rolę w polskim sporcie. Nadajemy im wyłączność na działalność w danej dyscyplinie. Jednocześnie konieczna jest szeroka

ochrona. Aby zabezpieczyć właściwe działanie polskich związków sportowych w art. 9 wprowadzamy również wysokie standardy demokratyczne dla tych monopolistów w danym sporcie. Kadencyjność władz jest jednym z nich. Taka jest tendencja we współczesnym sporcie.

Polskie związki sportowe, aby uzyskać ten status, muszą mieć uznanie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Kadencyjność prezesa i członków komitetu wykonawczego wprowadził MKOl. Nie mogą oni zajmować stanowiska dłużej niż przez dwie kadencje. W ślad za tym, po aferze w FIFA, przygotowana jest rezolucja Parlamentu Europejskiego. Uważa on, że konieczne jest wprowadzenie ograniczeń kadencyjnych również dla członków komitetu wykonawczego FIFA.

Nasze rozwiązania ustawowe wpisują się we współczesne tendencje funkcjonowania międzynarodowych organizacji federacji sportowych. Powinny dotyczyć one również polskich związków sportowych, które mają pozycję monopolisty.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do przegłosowania rekomendacji poprawki nr 2. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

Legislator Wojciech Paluch:

Nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Kto jest za pozytywną rekomendacją poprawki? (12)

Kto jest przeciw? (10)

Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że poprawka uzyskała pozytywną rekomendację Komisji.

Poprawki nr 3 i 4 rozpatrujemy łącznie?

Bardzo proszę o uwagę, głos ma Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Jarosław Lichocki:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, wydaliśmy opinię w sprawie łącznego rozpatrywania poprawek nr 3 i nr 4. W naszej ocenie te poprawki są ze sobą związane.

Ewentualne nieprzyjęcie poprawki nr 3 i przyjęcie poprawki nr 4 może spowodować, że obowiązek projektowany w art. 12a będzie trudny do wykonania, bo nie będzie możliwości jego weryfikacji poprzez dołączanie zaświadczenia o przynależności do międzynarodowej federacji.

Poprawki te, w naszej ocenie, należy rozpatrywać łącznie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, głos ma pan przewodniczący Schreiber.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Panie przewodniczący, oczywiście taka była nasza intencja.

Chcieliśmy wyrównać stan rzeczy. Albo w jednym kierunku, tak jak proponowała to Komisja, przeciw czemu wielokrotnie protestowaliśmy, albo przegłosować obie poprawki łącznie, w drugą stronę. Poprawki należy rozpatrywać łącznie. Myślę, że uzasadniłem poprawki wystarczająco dobrze podczas posiedzenia plenarnego.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do przegłosowania rekomendacji Komisji – łącznie dla poprawek nr 3 i nr 4.

Kto jest za ich przyjęciem? (12)

Kto jest przeciw? (11)

Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że poprawki nr 3 i nr 4 uzyskały pozytywną rekomendację Komisji.

Poprawka nr 5 dotyczy zmiany terminologii.
Biuro Legislacyjne nie ma uwag.
Czy ktoś chce zabrać głos w sprawie poprawki?
Nie słyszę, poddaję ją pod głosowanie.
Kto jest za pozytywną rekomendacją tej poprawki? (23)
Kto jest przeciw? (0)
Kto się wstrzymał? (0)
Stwierdzam, że Komisja rekomenduje przyjęcie poprawki.
Poprawka nr 6, bardzo proszę o jej przedstawienie.

Poseł Artur Górczyński (SLD):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, powiem ogólnie – praktycznie, w poprawce nr 9 chodzi o to samo.

Zakłada ona, aby w skład ligi zawodowej w grach zespołowych wchodziły również kluby sportowe działające jako spółdzielnie. Jest to zgodne z prawem Unii Europejskiej. Na podobnej zasadzie działają takie wielkie firmy jak Real Madryt czy FC Barcelona. Powoduje to rozszerzenie form prawnych o spółdzielnie.

Uzasadniamy to szczególną rolą w tworzeniu jednolitego rynku UE.

Spółdzielnie, jako podmioty gospodarcze, są uznane w art. 54 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Szczególny ich charakter został potwierdzony przez Trybunał Sprawiedliwości UE. Wydaje się, że oferują one nowe możliwości, będąc dobrowolnym zrzeszeniem dowolnej liczby osób, o różnym składzie osobowym i funduszu udziałowym, które w interesie członków prowadzą wspólną działalność gospodarczą.

Tak jak powiedziałem, w przypadku tych dwóch klubów działa to doskonale. Jest też kilka innych, podobnych.

Myślę, że byłoby to dobre rozwiązanie, jeśli chodzi o gry zespołowe w Polsce.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę o stanowisko rządu a następnie – opinię Biura Legislacyjnego.

Głos ma pan dyrektor Kudelski, proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Prawnego MSiT Piotr Kudelski:

Szanowna Komisjo, mamy stanowisko w odniesieniu do propozycji, która była zawarta we wcześniejszym projekcie klubu SLD i jest ono negatywne.

Rada Ministrów uważa, że ta zmiana nie koresponduje z rzeczywistym obrazem organizacji klubów w najwyższej klasie rozgrywkowej w poszczególnych sportach.

Z tego powodu uważamy zmianę za merytorycznie nieuzasadnioną.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Nie koresponduje, bo takiej możliwości nie było.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Głos ma Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, nie będziemy oceniali merytorycznie tej poprawki.

Pragniemy zwrócić uwagę i poprosić wnioskodawców, aby rozważyli głosowanie łączne poprawek o numerach 6, 7, 8 i 9. Mają one związek merytoryczny. Polegają na dokooptowaniu spółdzielni do art. 15.

Jeśli chodzi o poprawki o numerach 6, 7, 8 i 9 mamy wątpliwości, czy mają charakter kompletny.

Czy art. 15 jest jedynym właściwym miejscem do umożliwienia spółdzielniom wchodzenia w skład ligi zawodowej?

To pytanie retoryczne.

Prosimy o możliwość głosowania łączne poprawek o numerach 6, 7, 8 i 9.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Rozumiem, że wnioskodawcy się zgadzają?

Głos ma pan poseł Wontor, w imieniu wnioskodawców.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo ministrowie, niezrozumiała jest dla mnie wypowiedź przedstawiciela ministerstwa. Powiedział on, że rozwiązanie nie funkcjonuje obecnie i dlatego mamy go nie wprowadzić. Nie funkcjonuje, bo nie jest wprowadzone. Gdy je wprowadzimy, kluby zaczną funkcjonować w takim systemie prawnym. Po to jest ta poprawka, aby stworzyć taką możliwość.

Jeśli kluby nie będą chciały działać jako spółdzielnie i wolą pozostać w dotychczasowej formie, to tego nie zrobią. Stwarzamy taką możliwość. Mieliśmy wychodzić naprzeciwko potrzebom środowiska sportowego.

Dlaczego mamy tego nie zrobić?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za pozytywną rekomendacją po prawek o numerach od 6 do 9? (14)

Kto jest przeciw? (11)

Kto się wstrzymał? (1)

Stwierdzam, że poprawki uzyskały pozytywną rekomendację Komisji.

Poprawka nr 10 – bardzo proszę o jej przedstawienie Klub Parlamentarny SLD.

Poseł Artur Górczyński (SLD):

Dziękuję.

To krótka poprawka – dodaje ust. 4 w art. 26 w brzmieniu: „W przypadkach przewidzianych ustawą Polski Komitet Paraolimpijski może wykonywać uprawienia polskiego związku sportowego w dyscyplinach sportu osób niepełnosprawnych do czasu samodzielnej rejestracji związku w danej dyscyplinie sportu".

Nie wszystkie kluby zrzeszające sportowców niepełnosprawnych zostały przejęte przez związki. Te, które jeszcze się nie ukonstytuowały stwarzają problemy z finansowaniem.

Z tego powodu uważamy, że ta poprawka jest zasadna i pomocna.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan dyrektor Kudelski a następnie – Biuro Legislacyjne.

Dyrektor w departamencie MSiT Piotr Kudelski:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, jeśli chodzi o tę propozycję, rząd nie przyjął odnośnie jej oficjalnego stanowiska, gdyż nie była zawarta w żadnym z projektów, które złożyły się na obecny kształt procedowanej ustawy.

Z tego powodu pojawia się wątpliwość, czy na tym etapie taka propozycja może zostać przedłożona i nie narusza zasad legislacji.

Trudno nam odnieść się do propozycji, gdyż nie ma do niej uzasadnienia. Brzmienie poprawki wydaje się być niezrozumiałe i niepełne. Propozycja rozpoczyna się od słów „W przypadkach przewidzianych ustawą". Ustawa o sporcie nie przewiduje przypadków, do których odwołuje się przepis.

Uchwalenie go w mojej ocenie będzie skutkowało niemożnością jego egzekucji. Jest to przepis niepełny.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję.

Głos ma Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, zasadniczo zgadzamy się z przedstawicielem rządu. Ustawa nie przewiduje przypadków, w których Polski Komitet Paraolimpijski mógłby wykony-

wać zadania polskiego związku sportowego. Poprawka nie zawiera konsekwencji, więc przepis będzie miał charakter martwego.

Co więcej, poważne wątpliwości budzi jej dopuszczenie z punktu widzenia legislacyjnego. W przypadku tej poprawki brak związku ze sprawozdaniem mógłby uzasadniać zarzut przekroczenia zakresu dopuszczalnej zmiany.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Wobec takiej opinii prawnej, czy wnioskodawcy ją wycofują?

Poseł Artur Górczyński (SLD):

Tak, wycofujemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Czy potrzebne są jakieś dodatkowe formalności, aby poprawkę wycofać, czy wystarczy to oświadczenie?

Legislator Jarosław Lichocki:

Potrzebne jest pismo do marszałka.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Wnioskodawcy mają dopełnić tę formalność.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Przed głosowaniem można to zgłosić.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dla sprawozdawcy Komisji będzie to problem.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, czy ta poprawka znajdzie się w sprawozdaniu?

Rozumiem, że jest wycofana na tym etapie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Zapytałem wnioskodawców. Stwierdzili do protokołu, że ją wycofują. W sprawozdaniu o tym powiem, jeśli Komisja mi na to pozwoli.

Poprawka nr 11 – bardzo proszę Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość o uzasadnienie.

Głos ma pan przewodniczący.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Ta poprawka wiąże się z wątpliwościami, jakie Ministerstwo Finansów przedstawiło w stosunku do udzielania COS dotacji.

W pewnym stopniu te wątpliwości rozwialiśmy w projekcie komisyjnym, wpisując sprawę do ustawy. Pojawiło się jednak pytanie, czy to wystarczy i wpisanie możliwości udzielenia dotacji nie tylko na sprawy szkolenia, utrzymania kadry, ale również utrzymania obiektów powinny znaleźć się w ustawie.

Czy przepis obecnie w niej zawarty jest wystarczający? Nie upieram się przy tej zmianie. Ministerstwo może postępować wedle uznania.

Jeśli zechce skorzystać z tego przepisu i uzna, że w jakimś stopniu rozwieje ona wątpliwości, przegłosujmy tę poprawkę. Jeśli uznają państwo, że jest ona niepotrzebna, mogę ją wycofać – nie ma problemu.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę o opinię rządu.

Sekretarz stanu w MSiT Bogusław Ulijasz:

Przepisy ogólne w tym zakresie, w naszej ocenie, są wystarczające.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję za stanowisko rządu.

Biuro Legislacyjne nie ma uwag.

Głos ma pan przewodniczący.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

W moim odczuciu, w opinii ministerstwa mówi się o wpisaniu COS pod względem środków na szkolenia, jest to przepis wystarczający. Są jednak wymienione dwa punkty: szkolenie i utrzymanie obiektów. Zawsze pojawia się pytanie o działalność gospodarczą prowadzoną na tych obiektach.

To pytanie do państwa.

Zaproponowałem przepis, który mógłby pomóc w tym zakresie. Jeśli uważają państwo, że to wystarczy, to na waszą odpowiedzialność może zostać jak jest.

Proszę to potwierdzić.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Wycofujesz poprawkę?

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Jeśli minister potwierdzi, że jest niepotrzebna.

Sekretarz stanu w MSiT Bogusław Ulijasz:

Potwierdzam, przepisy ogólne w tym zakresie są wystarczające.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Dziękuję.

Wycofuję poprawkę.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję.

Poprawka nr 11 została przez wnioskodawców wycofana.

Poprawka nr 12, uwzględniając przedstawione wczoraj przeze mnie na sali sejmowej uzasadnienie, po konsultacjach z Biurem Legislacyjnym i Prezydium Sejmu, z bólem serca, musi zostać wycofana.

Przepis ograniczałby nadmierne nakłady finansowe na COS, mówiąc w skrócie. Proponujemy wykreślenie tego fragmentu. Rozumiem, że jest zobowiązanie, aby minister sportu i turystyki przygotował małą zmianę w tym zakresie, aby zakończyć dyskusję.

Jeśli chodzi o intencje, byliśmy zgodni, musi być jednak zgodność z legislacją i konstytucją.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MSiT Bogusław Ulijasz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście jest tak, jak powiedział pan przewodniczący.

Podczas wczorajszego posiedzenia Sejmu, z naszego punktu widzenia, jako organu prowadzącego Centralny Ośrodek Sportu, tego typu zmiana prawna byłaby korzystna. Biorąc pod uwagę przepisy dotyczące specjalnego trybu uchwalania ustaw podatkowych oraz być może (to było przedmiotem analizy naszych ekspertów oraz ekspertów BAS) notyfikacji pomocy publicznej, wydaje nam się, że mogą zrodzić się wątpliwości prawne.

Wracając do słów pana przewodniczącego – będziemy intensyfikowali prace w resorcie, aby w inny sposób rozwiązać problem podatkowy. Niejednokrotnie miałem okazję państwa informować, że obecne przepisy są dla nas utrudnieniem. Z jednej strony inwestujemy w obiekty sportowe i podnosimy ich wartość a, z drugiej, musimy płacić większe podatki.

Konkludując potwierdzam, że będziemy w resorcie intensyfikowali prace nad innym rozwiązaniem tego problemu.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, głos ma pan poseł Kłopotek.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Proszę wybaczyć, kochany koalicjancie i mój rządzie, tak się po prostu nie robi.

Przestańcie nam teraz opowiadać i zapewniać, że rozpoczniecie intensywne prace. Kiedy?! Nie zrobicie tego. Pierwszą przeszkodą będzie Minister Finansów. W dniu dzi-

siejszym mówimy, że coś może być niekonstytucyjne. Za chwilę będzie to samo – będzie to traktowane jako pomoc publiczna. Coś wspólnie razem z resortem ustaliliśmy.

Uważam, że czegoś takiego na zakończenie prac się nie wyczynia.

W związku z tym, absolutnie opowiadam się za zachowaniem tego przepisu. Jeśli, mój rządzie kochany, wasza intencja jest inna, zróbcie to gdy ustawa trafi do Senatu. Niech Senat przygotuje poprawkę. Liczyłem na to, po wystąpieniu pana posła Rutnickiego, że taka poprawka będzie. Może byłaby łatwiejsza do przełknięcia dla Ministra Finansów. Nie zrobiliście tego. Macie jeszcze czas do posiedzenia Senatu, zróbcie to.

Opowiadam się za utrzymaniem tego przepisu, dosyć tego.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Szanowni państwo, jeśli chodzi o emocje, pragnę powiedzieć, że wszyscy chcemy zakończyć prace pozytywnie. Na przeszkodzie nie stoi Minister Finansów (taką mam nadzieję), ale przepisy prawa.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Przestań…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o opinię w tej kwestii.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pragnę przypomnieć opinię prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który stwierdził, że tego rodzaju przepisy stanowią pomoc publiczną i podlegają notyfikacji, w rozumieniu przepisów Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Naturą postępowania notyfikacyjnego jest, że przepisów przewidujących udzielanie pomocy publicznej nie wprowadza się w życie do czasu uzyskania pozytywnej opinii Komisji Europejskiej. Skutkiem wszczęcia postępowania notyfikacyjnego, w przypadku projektu ustawy o zmianie ustawy o sporcie i innych ustaw, byłby nakaz zastosowania klauzuli *standstill*, która polega na wstrzymaniu wejścia w życie przepisów, które podlegają notyfikacji. Postępowanie notyfikacyjne trwa kilka miesięcy.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Chcę zabrać głos jeszcze raz.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Proszę bardzo.

Proszę powtórzyć państwa opinię, jeśli chodzi o niekonstytucyjność przepisu.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Tak, mówił pan o nierówności podmiotów.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Na razie powiedział pan jedynie o kwestii notyfikacji, ale w opinii, którą przesłał na moje ręce marszałek Sejmu i Prezydium Sejmu mowa była o tym, że ma również znamiona niekonstytucyjności.

Legislator Wojciech Paluch:

Tak, chodzi o naruszenie zasady równego traktowania, równości podmiotów wobec ustawy. Podkreśliliśmy zachwianie i dysproporcje, przy wprowadzeniu przepisu. Chodzi o art. 32 konstytucji. Ta wątpliwość pozostanie, jeśli zachowamy przepis w sprawozdaniu.

Druga kwestia wynikała z konieczności skonsultowania przedmiotowej zmiany zawartej w sprawozdaniu z jednostkami samorządu terytorialnego, z uwagi na to, że przedmiotowe przepisy wpływają na funkcjonowanie jednostek samorządu terytorialnego oraz uszczuplenie ich wpływów z dochodów budżetowych. To były trzy główne przesłanki, które Biuro Legislacyjne wyartykułowało podczas posiedzenia podkomisji. Są odzwierciedleniem stosownych notatek w tej sprawie.

Druga kwestia – w nawiązaniu do propozycji poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania, w aspekcie skreślenia art. 12 i w związku z tym również art. 2, czyli

zmiany ustawy o podatkach oraz załącznika stanowiącego wykaz tych obiektów, te kwestie należy przegłosować łącznie. W momencie zgłoszenia tych poprawek zarzuty Biura Legislacyjnego stałyby się bezprzedmiotowe. Tym samym opinia UOKiK byłaby analogiczna.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Zanim oddam głos panu posłowi Kłopotkowi – czy po tej opinii, jeśli chodzi o kwestie notyfikacji, jeśli ustalimy zmiany do ustawy o sporcie wraz z tym przepisem, zablokowany będzie tylko ten przepis, czy cała ustawa?

Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, nie ma możliwości wstrzymania części ustawy i przesłania reszty, ustawa zawsze uchwalana jest w całości, w całości przekazuje się ją również Marszałkowi Senatu.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Z tego powodu pytam, aby państwo posłowie mieli jasność.

Bardzo proszę, głos ma pan poseł Kłopotek.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Słuchajcie, pragnę zwrócić uwagę na jedną sprawę i zadać pytanie, zwłaszcza tym, którzy mają wątpliwości.

Czy mówimy o Centralnym Ośrodku Sportu jako podmiocie prywatnym, czy państwowym? Czy mówimy o COS, który jest nie tylko podmiotem państwowym, ale również pozwalamy go dotować? Czy będziemy go dotowali po to, aby płacić trzykrotnie wyższe podatki od nieruchomości? Tak stało się, zgodnie z naszą decyzją zmieniliśmy jego formułę prawną. Samorządy otrzymały już nagrodę, nieraz potrójną. Czy my tego nie wyczuwamy? To ma być pomoc publiczna?! Nierówność podmiotów?! O czym my mówimy! Pozwalamy na dotowanie i chcemy je dotować, nawet zawęzić przepisy do części, która dotyczy wsparcia dla polskich sportowców! Z drugiej strony obawiamy się jakiejś notyfikacji.

Uchwalmy przepisy a potem się martwmy.

Nic więcej nie mam do powiedzenia, bo ręce opadają.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jeśli chodzi o meritum sprawy, zgadzam się.

Jeśli jednak chodzi o przepisy prawa, opinia Prezydium Sejmu i Biura Legislacyjnego informują, że można całą ustawę wyrzucić do kosza. Oczywiście, teraz damy wyraz swojej opinii.

Zapytuję, kto z państwa jest za pozytywną rekomendacją dla poprawki nr 12? (12)

Kto jest przeciw? (15)…

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Czyli przeciwko skreśleniu?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tak.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Przeciwko tej poprawce!

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

No, właśnie, o co chodzi.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Przeciwko pozytywnej rekomendacji.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Tej poprawki.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

…Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Mam stwierdzić, że nie uzyskała pozytywnej rekomendacji, czy ma negatywną rekomendację?

Negatywną.

Poseł Jagna Marczułajtis-Walczak (PO):

Przekreśliłaby półroczną pracę Komisji.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Dobrze, spokojnie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jeszcze jutro Sejm podda sprawę pod głosowanie, pragnę wszystkich uspokoić.

Poprawka nr 13 – proszę Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość o przedstawienie uzasadnienia.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Tą poprawką wychodzimy naprzeciw postulatom UOKiK, który wyraźnie – w swojej opinii – wspomina o tym, że kwestia pomocy publicznej, w momencie, gdybyśmy jednoznacznie zapisali, że wykluczona jest działalność gospodarcza, nie stwarzałaby problemów i mogłaby nie być poddawana notyfikacji.

Taka jest opinia, choć nie wiem, na ile jest właściwa, pojawiały się inne opinie, takie było jednak zdanie UOKiK.

Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom stworzyliśmy poprawkę, która dopuszcza sytuację, aby minister decydował o tym, czy na obiektach COS może dochodzić do prowadzenia działalności gospodarczej. Te obiekty wówczas byłyby wyłączone z możliwości korzystania z ulgi podatkowej. Jeśli jednak COS nie będą prowadziły działalności gospodarczej na obiektach, ta poprawka daje otwarte pole do tego, aby przeprowadzić działania polegające na zastosowaniu ulg podatkowych dla poszczególnych ośrodków.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję panu posłowi.

Bardzo proszę o opinię rządu.

Dyrektor w departamencie MSiT Piotr Kudelski:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, stanowisko Rady Ministrów do art. 29b, do propozycji było negatywne.

W mojej ocenie, dodanie dodatkowego ustępu niewiele zmienia w zakresie wydźwięku stanowiska Rady Ministrów, które pozostaje negatywne.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Kłopotek.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Sama myśl jest słuszna, tak uważam.

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego (rozmawiałem już z panem przewodniczącym Schreiberem na ten temat)… W ust. 2 mówimy o zwolnieniu, o którym mowa w ust. 1. W ust. 1 mówimy o obiektach uznanych za obiekty sportowe o szczególnym znaczeniu dla sportu, które określane są w przepisach ustawy o podatkach.

Czy w domyśle – tu nie ma mowy o zwolnieniu od podatku – możemy to tak rozszerzyć, czy nie bardzo?

To problem.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję.

Proszę o opinię Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

To jeden z problemów.

Trudno uznać tę poprawkę za dobrą z punktu widzenia interpretacji systemowej. Jest ona wadliwie skonstruowana, bo odsyła do przepisu, który nie mówi o zwolnieniach.

Jest jeszcze jedna wada. Trudno mówić o tym, czy zwolnienie obowiązuje, czy nie. Obowiązują akty normatywne a nie decyzje. Ten akt ma charakter indywidualny i minister będzie udzielał zgody w formie decyzji. Trudno mówić o decyzji, jako akcie normatywnym, nie można tak mówić.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w sprawie tej poprawki?

Nie słyszę zgłoszeń.

Poddaję pod głosowanie opinię do poprawki nr 13.

Kto jest za jej pozytywną rekomendacją? (14)

Kto jest przeciw? (11)

Kto się wstrzymał? (0)

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Niech Senat to poprawia.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Stwierdzam, że poprawka uzyskała pozytywną rekomendację Komisji.

Poprawka nr 14 – bardzo proszę o jej przedstawienie przez wnioskodawców, czyli Klub Parlamentarny SLD.

Poseł Artur Górczyński (SLD):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Ta poprawka nakłada na jednostki samorządu terytorialnego obowiązek nieodpłatnego udostępniania obiektów sportowych dla potrzeb szkolenia sportowego dzieci i młodzieży oraz propozycję, aby obiekty wykorzystywane do prowadzenia zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży nie podlegały opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MSiT Bogusław Ulijasz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, przepis proponowany był już przedmiotem opinii rządu, w przypadku opiniowania całego projektu Klubu SLD.

Wyszczególnię tylko poszczególne elementy.

Brakuje precyzyjnego opracowania skutków finansowych proponowanego rozwiązania. Projektowany przepis nie zawiera również propozycji zrekompensowania jednostkom samorządu terytorialnego utraconych dochodów. Jest to sprzeczne z art. 167 konstytucji. Przedmiotowy projekt może budzić wątpliwości w zakresie występowania pomocy publicznej.

Z tego powodu nasza opinia jest negatywna.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Głos ma Biuro Legislacyjne a następnie – wnioskodawcy.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, obok kwestii poruszonych przez pana ministra jest jeszcze jedna.

Proponowana poprawka powoduje, że w istotny sposób wzrosną koszty wykonania ustawy przewidziane w tym projekcie. Dotyczy to głównie budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Z tego powodu należy uznać, że ta propozycja nie ma jedynie charakteru poprawki a stanowi nową inicjatywę ustawodawczą, o czym pisał Trybunał Konstytucyjny np. w wyroku z dnia 24 marca 2004 roku. Takie poprawki wykraczają poza dopuszczalny zakres składanych w drugim czytaniu.

Oczywiście, podtrzymujemy wątpliwości co do zgodności z art. 107 traktatu. Na obecnym etapie, w przypadku przyjęcia tej poprawki, należałoby skierować dodatkowe spra-

wozdanie do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w celu uzyskania opinii odnośnie obowiązku notyfikacji Komisji Europejskiej.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo.

Głos ma pan poseł Wontor a następnie – pan poseł Kłopotek.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo ministrowie, dla mnie argumentacja pana ministra, którego bardzo szanuję, jest zaskakująca. Te przepisy, które proponuje poprawka, znajdowały się w projekcie ustawy Sojuszu Lewicy Demokratycznej, który został dopuszczony przez legislatorów i pana marszałka do procedowania. Na etapie dopuszczenia wszystko było OK i można było procedować ten projekt ustawy a teraz, gdy staje się to może niewygodne, przepisy budzą wątpliwości?

Coś tu nie jest tak, jak powinno być.

Gdyby było tak, jak mówił pan minister i inne osoby, które się wypowiadały, poprawka nie byłaby poddana pod procedurę legislacyjną.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Głos ma pan poseł Kłopotek.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Chciałem nawiązać do wypowiedzi pana z Biura Legislacyjnego.

W świetle obecnie obowiązujących przepisów prawa, każda jednostka samorządu terytorialnego może podjąć suwerenną decyzję o nieodpłatnym udostępnianiu własnych obiektów komunalnych, w tym sportowych i nigdy nie będzie to potraktowane jako nieuprawniona pomoc publiczna.

Proszę się do tego ustosunkować – czy tak można robić, czy nie?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o odpowiedź.

Legislator Jarosław Lichocki:

Może omówię sprawy w kolejności.

Jeśli chodzi o to, co powiedział pan poseł Wontor, nasze zastrzeżenia były formułowane już we wstępnej opinii do projektu ustawy, co było powodem skierowania projektu poselskiego do Komisji Ustawodawczej. Pan poseł stwierdził, że wszystko było w porządku, ale tak nie było. Projekt poselski był przedmiotem prac Komisji Ustawodawczej.

Odpowiadając na pytanie pana posła Kłopotka – zapewne szkoły publiczne mogą podejmować tego rodzaju decyzje. To, czy jest to pomoc publiczna, czy nie, zależy od prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Podobnie jak w przypadku kwestii, o których mówiliśmy przy omawianiu poprawki dotyczącej Centralnego Ośrodka Sportu, sygnalizowaliśmy, że prezes UOKiK jest właściwy w zakresie decyzji o tym, czy dane przepisy stanowią podstawę do udzielania pomocy publicznej. W konsekwencji o opinię prezesa UOKiK należałoby wtedy uznać, że projekt podlega notyfikacji. Tak samo jest w tym przypadku.

Prezes UOKiK – taka jest procedura na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawie pomocy publicznej – jest organem decydującym, czy dane przepisy stanowią pomoc publiczną. Pomoc publiczna to złożone zagadnienie. Z tego powodu polski ustawodawca zdecydował się na przekazanie tej materii prezesowi. Jeśli chodzi o orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz akty prawne, które należy kierować do Komisji Europejskiej, kompetentny jest również prezes UOKiK. Prowadzi on sprawę nie tylko z zakresu pomocy publicznej, ale również z zakresu postępowania Polski przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Ostatnie uwagi i przystępujemy do głosowania.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Panie mecenasie, z wielkim szacunkiem, ale proszę tak nie mówić, że prezes UOKiK kiedykolwiek otrzymał skargę, że jakaś szkoła swoją salę udostępniła nieodpłatnie lub gmina nieodpłatnie udostępniła boisko.

To nie ma nic wspólnego z pomocą publiczną.

Właśnie przez to, że zaczynacie w ten sposób informować, po prostu wprowadzacie ludzi w błąd. Jest to dość powszechne – wiele samorządów gmin i szkół udostępnia swoim klubom sportowym, stowarzyszeniom, na różne cele, nieodpłatnie, np. na SKS. Prosi się tylko o to, aby dbano o ten stadion.

Legislator Jarosław Lichocki:

Czy mogę zabrać głos, panie przewodniczący?

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Och, Boże…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jeszcze głos zabierze pan poseł Babalski a na zakończenie – Biuro Legislacyjne.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

Mam pytanie.

Wydawałoby się, że nie ma problemów, kieruję je do wnioskodawcy.

Podam prosty przykład Ostródy. Jest tam Szkoła Mistrzostwa Sportowego w piłce siatkowej, prowadzona przez osobę prywatną. Człowiek wykupił budynek i prowadzi zajęcia z piłki siatkowej. Jaka jest sytuacja? Zakładam, że poprawka zostaje przyjęta. Rozumiem, że będzie on miał taki sam dostęp do obiektów w Ostródzie, jak każda inna szkoła, która szkoli dzieci i młodzież? Tak to należy rozumieć? Powtarzam, że jest to osoba prywatna, która prowadzi SMS. Nie ma swoich obiektów, jedynie boisko do piłki plażowej. Korzysta z obiektów przy szkołach i miejskich, czasem za symboliczną opłatą.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo.

Proszę Biuro Legislacyjne o odpowiedź.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

…i wnioskodawców.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tak.

Legislator Jarosław Lichocki:

Odnosząc się do wypowiedzi pana posła Kłopotka – w sprawie indywidualnych uchwał jednostek samorządu terytorialnego, które zezwalają na nieodpłatne korzystanie z obiektów, mamy tu dodatkowy aspekt pomocy *de minimis*. Jeśli w przeciągu trzech lat wartość pomocy nie przekroczy 200 tys. euro (a wydaje się, że to nie są kwoty, które można w tym zakresie przekroczyć) obowiązek notyfikacji nie zachodzi.

W tym przypadku mamy jednak do czynienia z regulacją rangi ustawowej. To uregulowanie powszechnie obowiązujące. W skali całościowej ta kwota może zostać przekroczona.

Tak jak powiedziałem, wszystko zależy od rozstrzygnięcia prezesa UOKiK.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję bardzo.

Proszę jeszcze o odpowiedź wnioskodawców, dla pana posła Babalskiego.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Dziękuję bardzo.

Na samym początku powiedziałem, że przepis dotyczy szkół publicznych dla młodzieży, gdzie organizowane są zajęcia. Chciałbym, abyśmy zrobili coś dobrego dla sportu systemowo. Nieraz dowiadywaliśmy się, że za zajęcia pozalekcyjne szkoła lub samorząd pobiera opłaty. Tak samo było z wyższymi uczelniami – patrz AZS.

Ta poprawka prowadzi do rozwiązania, że za te zajęcia szkoła nie będzie mogła od uczniów pobierać opłat.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto jest za pozytywną rekomendacją dla poprawki nr 14? (15)

Kto jest przeciw? (12)

Kto się wstrzymał? (0)

Stwierdzam, że poprawka uzyskała pozytywną rekomendację Komisji.

Poprawki o numerach 15-19 proponuję przegłosować łącznie. Poprawki te zgłosiliśmy po konsultacjach z Biurem Legislacyjnym, aby lepiej sformułować pewne przepisy dotyczące Trybunału Arbitrażowego.

Czy Biuro Legislacyjne chciałoby coś dodać?

Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

To drobiazg, panie przewodniczący.

W poprawce nr 17 prosimy o skorygowanie oczywistej pomyłki pisarskiej w punkcie 8 – nie „wykluczenia" a „wykluczenie".

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję.

Rząd nie ma uwag.

Kto chce zabrać głos?

Bardzo proszę.

Specjalista ds. prawnych w Polskim Komitecie Olimpijskim Anna Majer-Krukowska:

Anna Majer, Polski Komitet Olimpijski.

Chciałam jedynie zwrócić uwagę, że poprawka nr 15 jest niezgodna z uwagami, które zgłaszaliśmy. Zawiera również merytoryczne błędy.

Z tego powodu prosimy o czas na zgłoszenie naszych uwag na piśmie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Już nie ma czasu, zrobią to państwo w Senacie.

Bardzo proszę, głos ma pan poseł Wontor.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Dziękuję bardzo.

Po wystąpieniu przedstawicielki Polskiego Komitetu Olimpijskiego pragnę poddać pod rozwagę koleżanek i kolegów jej słowa. Nie powinniśmy stanowić prawa sportowego wbrew środowisku. Zostawmy ten temat do rozstrzygnięcia w Senacie. Będzie tam czas na legislację, przyjdą przedstawiciele PKOl i każdy przedstawi swoje racje. Senatorowie tego wysłuchają i najwyżej wprowadzą poprawkę. Dziś nie róbmy tego rzutem na taśmę, aby nie uszczęśliwiać środowiska sportowego na siłę, jeśli jest ono przeciwne takim rozwiązaniom.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Nie widzę na sali przedstawicieli środowiska sportowego.

Gdyby pan poseł uważnie pracował w podkomisji i komisjach, wiedziałby jak długo czekaliśmy na propozycje tamtej strony. W pewnym momencie wraz z Biurem Legislacyjnym broniliśmy przepisów, o których wprowadzenie wnioskował Rzecznik Praw Obywatelskich. W pewnym momencie doszło do tego, że tematu Trybunału Arbitrażowego PKOl nie dałoby się skonkretyzować, z uwagi na brak właściwych propozycji legislacyjnych.

To wszystko, i kropka.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, kobieta chce zabrać głos.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie pośle, pan chce zabrać głos to panu go udzielę, pani z PKOl zabrała już głos.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Ale jeszcze raz chce zabrać. Może to będzie bardzo ważna wypowiedź, która wpłynie na wynik naszego głosowania?

Proszę stosować standardy i dopuścić ją do głosu.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan przewodniczący Schreiber uratował panią, bo zada jej pytanie.

Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Może pani udzielić szerszej odpowiedzi, ale moje pytanie dotyczy tego, o czym pani wspominała.

Mieliści państwo uwagi, ale – jak rozumiem – odnosiły się one do projektu komisyjnego. Stwierdziła pani, że poprawki przygotowane przez Klub PO nie realizują tych uwag. Pani uwagi dotyczą w dalszym ciągu wersji, którą poddajemy pod głosowanie w dniu dzisiejszym, jak i tej, którą przyjęła Komisja?

Czy dobrze zrozumiałem pani wypowiedź?

Specjalista ds. prawnych w PKOl Anna Majer-Krukowska:

Uwagi dotyczą poprawki, my zgłaszaliśmy nasze propozycje przepisów. Natomiast tę propozycję, którą państwo omawiają w dniu dzisiejszym, otrzymaliśmy dwie godziny temu. Nie mieliśmy szansy merytorycznie się do nich odnieść, nie jestem w stanie tego zrobić.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

To można zrobić w Senacie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Powiem coś państwu.

Poprawki, które przed państwem się znajdują są dostosowane prawnie i legislacyjnie. Chcieliśmy uwzględnić propozycję, która została przez państwa złożona. Nie dało się tego zrobić, ze względu na metody pisania prawa. Długo czekaliśmy.

W związku z uwagami Prezydium Sejmu, również do ostateczniej wersji przepisów, wraz z Biurem Legislacyjnym podjęliśmy próbę uczesania tych przepisów. Zostały one uczesane. Nie ma radykalnych zmian.

Rekomenduję, aby lepsze przepisy skierować do rozpatrzenia.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Polski Komitet Olimpijski rekomenduje ich odrzucenie.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Nie wiem, czy pani ma upoważnienie PKOl czy Trybunału Arbitrażowego, aby powiedzieć, że poprawka ich nie interesuje?

Pani chciałaby odnieść się do przepisów a my do nich się nie odnosimy. Są, jakie są, w projekcie ustawy, który jutro mam nadzieję będzie przyjęty przez Sejm.

Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Schreiber (PiS):

Postawię kropkę nad i.

Gdybyśmy dziś nie przyjęli poprawek, które zostały zaproponowane w drugim czytaniu, przejdzie wersja komisyjna, do której miała pani uwagi. Te krytyczne uwagi ma pani do wersji komisyjnej a nie do tych poprawek, które pani dopiero poznała. Poprawienie tych złych poprawek, pani zdaniem, nie zmienia sytuacji. Na poziomie Senatu będziemy mogli dokonać kolejnej korekty.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Oczywiście.

Jeszcze raz podkreślam, że zmiany, które wprowadzono, nie zmieniają filozofii funkcjonowania Trybunału Arbitrażowego, którą uzgodniliśmy w tej formie. Jeśli są poprawki merytoryczne, należy je proponować w Senacie. Taki jest dalszy krok.

Proszę pani, nie było czasu na informowanie państwa, ze względu na to, że specyfika legislacji jest taka, iż najpierw poprawki muszą być zgłoszone do drugiego czytania. Posłowie również dopiero od wczoraj dopiero mogli się z nimi zapoznać.

Proszę mi uwierzyć, że nie znaliśmy adresu, na jaki mielibyśmy przesłać do pani tę poprawkę.

Poseł Zbigniew Babalski (PiS):

To niemożliwe, nie znają państwo adresu do takiej instytucji?

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Nie, chodzi o panią…

Proszę państwa, poddaję pod głosowanie łączne poprawki od nr 15 do nr 19.

Kto jest za pozytywną ich rekomendacją? (22)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (4)

Stwierdzam, że poprawki od nr 15 do nr 19 otrzymały pozytywną rekomendację Komisji.

Głos ma Biuro Legislacyjne.

Legislator Wojciech Paluch:

Została jeszcze jedna poprawka – nr 20.

Przy rozpatrywaniu poprawki nr 12, pan przewodniczący nie powiedział, że należy ją głosować łącznie z nr 20. Poprawka nr 12 uzyskała negatywną rekomendację, co przypominam, dopiero poprawka nr 13 (Klubu Parlamentarnego Prawa i Sprawiedliwości) uzyskała rekomendację pozytywną.

Jesteśmy zobowiązani, pomimo postulatu łącznego ich głosowania, przegłosować również poprawkę nr 20.

Jeszcze jedna uwaga.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, sytuacja jest dość skomplikowana, jeśli chodzi o przepis 29b z tego względu, że – jeżeli w poprawce nr 13 nadajemy brzmienie art. 29b, który będzie odsyłał do ustawy o podatkach i opłatach lokalnych a w poprawce nr 20 skreślimy zmianę ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, która enumeratywnie wymienia te obiekty – to wówczas poprawka nr 13 będzie odsyłała w niebyt i była analogiczna do tej o paraolimpijskich zależnościach między związkiem… więc będzie miała, po prostu, charakter martwy.

W naszej ocenie wydaje się, że stosownym komunikatem (po poprawce nr 13) byłaby informacja, że jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki nr 20. Jest tak z tego względu, że nie ma automatycznej zależności, że tej samej jednostce redakcyjnej nadajemy brzmienie innego rodzaju.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jakie głosowanie powinienem teraz zarządzić?

Legislator Jarosław Lichocki:

Dotyczące przyjęcia poprawki nr 20. Zaznaczam, że w sprawozdaniu znajdzie się informacja, że przyjęcie poprawki nr 13 spowoduje bezprzedmiotowość poprawki nr 20, aby w systemie prawa nie było nielogiczności.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dobrze.

Poddaję pod głosowanie opinię dla poprawki nr 20.

Kto jest za jej pozytywną rekomendacją? (20)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Teraz dopiero mamy cyrk.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Stwierdzam, że poprawka uzyskała rekomendację Komisji.

Cyrk mamy od samego początku, panie pośle.

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Mówię poważnie. Poprawkę nr 12…

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Jestem inteligentny i zrozumiałem.

Pragnę zapytać, czy jest zgoda na to, abym jutro przedstawił dodatkowe sprawozdanie?

Dziękuję.

Stwierdzam, że zakończyliśmy pracę w tym punkcie.

Przystępujemy do kolejnego punktu porządku obrad. Bardzo proszę pana posła Jakuba Rutnickiego o przejęcie prowadzenia posiedzenia.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Bardzo dziękuję.

Rozpatrzymy teraz kwestię przyjęcia dezyderatu, którego autorem są posłowie SLD.

Bardzo proszę.

Poseł Artur Górczyński (SLD):

Aby było jasne – to nie jest wystąpienie przeciwko Polskiemu Związkowi Piłki Siatkowej ani jego prezesowi.

Pojawiły się zarzuty w mediach, pokazane w filmie „Pieśń o chytrych rycerzach". Składając dezyderat, chcielibyśmy, aby PZPS miał możliwość odparcia tych zarzutów. W dniu dzisiejszym odbędzie się walne zgromadzenie związku. Myślę, że tam sprawa również zostanie omówiona, ale nie wycofujemy tego projektu dezyderatu na chwilę obecną.

Chcielibyśmy poddać dezyderat pod głosowanie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Mam pytanie, proszę jeszcze o minutę skupienia.

W dniu dzisiejszym odbywa się walne zgromadzenie. Naszym kolegą posłem jest pan Paweł Papke. Myślę, że warto byłoby, aby mógł odnieść się do tej sprawy, tym bardziej że w dniu dzisiejszym wiele spraw jest dyskutowanych.

Mam taka propozycję: czy nie moglibyśmy wrócić do tematu podczas kolejnego posiedzenia Komisji, aby prezes PZPS też mógł w tym uczestniczyć? Nie może być w tej , bo walne trwa, tam poruszana jest również sprawa audytu o którym była dyskusja. Zanim zobaczy on światło dzienne, zapoznać się muszą z nim działacze PZPS.

Proszę bardzo.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, autorom projektu dezyderatu nie chodzi o teraźniejszość, ale o przeszłość. Chodzi o to, abyśmy jako parlamentarzyści nie byli bierni, gdy pewne zachowania publicznie nagłaśnia się i piętnuje. Prosimy tylko o sprawdzenie, czy doszło do tych negatywnych zjawisk, czy nie. Dopingujemy ministerstwo w pewnych działaniach. Nie ma w tym nic złego. Nie dotyczy to teraźniejszości. Walne zebranie odegra swoją rolę. Nie wiadomo, jakie będą jego rezultaty.

Prosimy organ uprawniony, czyli ministerstwo, o sprawdzenie tych wątków, które dla opinii publicznej są naganne. Wtedy będziemy usprawiedliwieni jako Komisja. Gdy media zapytają, co zrobiliśmy w sprawie, odpowiemy, że wszystko co mogliśmy, czyli wystąpiliśmy z dezyderatem do organu właściwego, w celu przeprowadzenia kontroli.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję.

Głos ma pan poseł Jan Tomaszewski.

Poseł Jan Tomaszewski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Podzielam zdanie, poczekajmy tydzień. W dniu dzisiejszym oni rozmawiają o przyszłości, ale przeszłość również zostanie poddana dyskusji. Uważam, że za tydzień możemy zobligować prezesa Papkego do przedstawienia stanowiska a potem przyjąć dezyderat do ministerstwa.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję.

Mam pytanie: czy możemy to przełożyć na kolejne posiedzenie? Jeśli nie, jaki jest państwa wniosek i podejmiemy decyzję?

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Panie przewodniczący, co zmieni tydzień zwłoki?

Nie rozumiem tego.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Panie pośle, możemy oczywiście podjąć decyzję w sprawie przyjęcia dezyderatu.

Czy wszyscy posłowie mają przed sobą jego treść?

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Mamy.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Członkiem Komisji jest prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Wydaje mi się właściwym, aby pan prezes był obecny podczas posiedzenia Komisji, gdy podejmiemy decyzję i aby mógł wypowiedzieć się w sprawie. Komisja i Ministerstwo Sportu i Turystyki muszą działać transparentnie. To nie podlega jakiejkolwiek dyskusji.

Panie pośle Wontor, rozumiem, że stawiają państwo wniosek o poddanie dezyderatu pod głosowanie?

Poseł Eugeniusz Kłopotek (PSL):

Jeśli mamy go poddać pod głosowanie, proszę o skreślenie zbędnego „na”.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Przy niczym się nie upieramy.

Zaproponowaliśmy dezyderat, aby – jako Komisja – nie chować głowy w piasek. Wydaje mi się, że powinniśmy pozytywnie oddziaływać na związek. Pan poseł Tomaszewski zawsze radykalnie podchodził do spraw związanych z PZPN, na pewnym etapie. Podobne dyskusje dotyczyły również hokeja i kilku innych związków. Krążą negatywne opinie, powinniśmy więc zaapelować do ministra o kontrolę. Chodzi o to, aby ona się odbyła.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Głos ma pan poseł Tomaszewski a następnie – pan poseł Kosecki.

Poseł Jan Tomaszewski (PO):

Panie przewodniczący, panie pośle, zgadzam się z pana słowami. Medialne wieści są niepokojące, tak jak pan powiedział. Nie zbawi nas jednak ten tydzień, Paweł Papke za tydzień nam może o tym opowie. Może w dniu dzisiejszym oni o tym zadecydują i skierują sprawę do prokuratury.

Po co mamy wychodzić przed szereg, poczekajmy jeszcze chwilę.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Głos ma pan poseł Kosecki.

Poseł Roman Kosecki (PO):

Proponuję przenieść temat na kolejne posiedzenie i wyświetlić na posiedzeniu reportaż „Pieśń o chytrych rycerzach” (nie miałem okazji go oglądać).

Mam przyjąć dezyderat a nie wiem, o czym mówimy, więc przesuńmy sprawę o tydzień. Proszę o wyświetlenie reportażu podczas prac Komisji.

Dziękuję.

Poseł Bogusław Wontor (SLD):

Ten argument mnie przekonał, panie przewodniczący.

Jeśli ktoś tego nie widział, może mieć trudności z odniesieniem się do sprawy.

Proszę, aby prezydium zabezpieczyło możliwość, aby podczas następnego posiedzenia Komisji posłowie mogli reportaż zobaczyć i przystąpić do głosowania.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Prezydium Komisji zabezpieczy ten projekt dezyderatu i zajmiemy się tym na kolejnym posiedzeniu.

Zamykam ten punkt.

Zamykam posiedzenie Komisji.

Bardzo dziękuję za udział.